

Sucha zgnilizna kapustnych - jak z nią walczyć?

Autor: Katarzyna Szponar

Data: 29 września 2017

Rzepak jesienią jest atakowany przez wiele chorób i to już od momentu siewek. Do najgroźniejszych z nich należą: sucha zgnilizna kapustnych, czerni krzyżowych i szara pleśń. Dziś o tym jak chronić rzepak, by wszedł w fazę spoczynku zimowego zdrowy i mniej podatny na wymarzenie.

Dobry start – to podstawa



Niezwykle ważne jest, żeby materiał siewny był zaprawiony i kwalifikowany. Zaprawa donasienna daje pewność ochrony rzepaku w pierwszych tygodniach jego wzrostu

fot. AgroFoto.pl/yacenty

Mało kto z nas obserwuje na swoich polach problem z występowaniem chorób w rzepaku ozimym w początkowej fazie jego wzrostu. Jeszcze nie tak dawno, bo 6-7 lat temu, zaraz po wschodach lustrowało się plantację. I to nie tak jak teraz pod kątem szkodników, ale pod kątem chorób. Zdarzało się, że już na siewkach występowały choroby. Infekcje zaczynały się od wystąpienia na szyjce korzeniowej grzybów z rzędu pleosporowców – sprawcy suchej zgnilizny kapustnych (phoma). **Objawem phomy na siewkach jest czarne, charakterystyczne skupisko zarodników na**

szyjce korzeniowej. To „poczernienie” nazywane jest czarną nóżką. Przyczyną występowania choroby w tak wczesnych fazach rozwojowych rzepaku spowodowane było wysiewaniem własnego materiału siewnego, którego nasiona były porażone phomą. Obecnie ten problem praktycznie nie występuje, ponieważ gospodarstwa kupują kwalifikowany materiał siewny rzepaku ozimego, który jest chroniony w pierwszych tygodniach wegetacji zastosowaną zaprawą fungicydową.

Sucha zgnilizna kapustnych – jak wygląda na roślinie



Sucha zgnilizna kapustnych w tym roku zaczęła się pokazywać już pod koniec sierpnia na liściach rzepaku

fot. AgroFoto.pl/yacenty

Jeżeli weźmiemy pod uwagę okres jesienny, to choroba ta atakuje liścienie i liście właściwe rzepaku. **Sucha zgnilizna kapustnych objawia się w postaci jasnobrunatnych, czasem również białych plam o owalnym kształcie z brunatną obwódką.** Na plamach zauważalne są czarne punkciki – piknidia, czyli owocniki grzyba. Gdy owocniki są w pełni dojrzałe, w deszczowy dzień, zarodniki workowe są uwalniane na zewnątrz. W ten sposób grzyb ten rozprzestrzenia się na kolejne rośliny.

Problemem są również szkodniki, które uszkodzają tkanki roślin rzepaku. Przyczynia się to do infekcji rzepaku. Stąd warto obserwować komunikaty rolnicze, które publikują informacje dotyczące m.in. występowania stężenia zarodników workowych w powietrzu oraz lustrować pola pod kątem obecności szkodników.

Phoma – efekt porażenia

Jesienią, gdy już zaobserwowaliśmy na plantacji porażenie phomą, czyli suchą zgnilizną kapustnych i nie zabezpieczyliśmy w odpowiedni sposób rzepaku ozimego to możemy się spodziewać:

1. silnego porażenia liścieni i liści przez tego grzyba
2. przedwczesnego zamierania liści rzepaku

Należy przy tym pamiętać, że zarodniki phomy będą obecne na polu już przez cały okres wegetacji rzepaku. **W okresie jesiennym, sucha zgnilizna kapustnych występuje na liścieniach i liściach. Z kolei od wiosny atakuje podstawy łodyg, które pękają i stanowią „wrota” do infekcji wtórnych.** W przypadku silnie porażonych roślin może dojść do ich zamierania. Stąd tak ważne jest, żeby w momencie wystąpienia pierwszych objawów choroby wykonać zabieg fungicydowy już w okresie jesiennym. **Preparat, który posiada rejestrację na tę chorobę i bardzo dobrze ją zwalcza to m.in. Topsin M 500 SC firmy Sumi Agro Poland.**

Jak chronić, żeby nie zaszkodzić



Samosiewy rzepaku i zwiększona obsada rzepaku przyczynia się do występowania chorób grzybowych, w tym szarej pleśni

fot. AgroFoto.pl/yacenty

Po pierwsze, jeżeli mamy wysiany kwalifikowany materiał siewny to przyjmuje się, że **zaprawa fungicydowa działa do stadium 2-4 liścia właściwego.** Jednak długość okresu utrzymywania się stężenia substancji aktywnej w roślinie będzie zależać od przebiegu pogody. **Okres zabezpieczenia roślin przy chłodnej jesieni z dużą ilością opadów – jaką mamy obecnie – będzie relatywnie**

się skracać. Stąd konieczna jest obserwacja i wczesne reagowanie na pojawiające się infekcje. Po drugie, w przypadku okresu jesiennego należy do każdej plantacji rzepaku podejść w sposób indywidualny. **Jeżeli wystąpi konieczność wykonania zabiegu, a rzepak ma nierówne wschody (np. gliniaste podłoże, źle uprawiona i doprawiona gleba, opóźniony siew), bądź jest mały – to nie powinniśmy używać mocnych, agresywnych rozwiązań. Najlepszym i najbezpieczniejszym rozwiązaniem jest zastosowanie fungicydu, który nie wstrzyma rozwoju rośliny.** Jesienią, najważniejszą rzeczą jest zbudowanie przez rzepak silnego, mocnego, palowego systemu korzeniowego. Jeżeli popełnimy błąd przy prowadzeniu plantacji jesienią – wiosną już nie nadrobimy tych strat. **Stąd warto zwrócić uwagę na substancję czynną tiofanat metylowy. Substancję tę zawiera m.in. preparat Topsin M 500 SC. Jest on typowym fungicydem należącym do grupy benzimidazoli. Ten bezpieczny dla roślin preparat będzie nam czyścić rzepak z chorób bez efektu skracania, a dodatkowo działa już od 5 °C!**

Pogoda w okresie jesiennym wpływa na występowanie chorób



Czerń krzyżowych pokazuje się na rzepaku, gdy ten ma 4-8 liści właściwych

fot. Sumi Agro Poland

Presja ze strony chorób w każdym roku będzie wyglądać inaczej. Głównie wynika ona z przebiegu pogody. W przypadku suchej zgnilizny kapustnych należy mieć na uwadze, że choroba ta rozwija się w warunkach, które obecnie panują. Zarodniki tego grzyba uwalniane są przy wysokiej wilgotności powietrza oraz niewysokiej temperaturze. Niektóre podręczniki podają wręcz określenie „minimalna ciepłota”.

Obecnie występuje wysoka wilgotność powietrza, a to również idealne warunki do rozwoju szarej pleśni. Z tą chorobą spotkamy się szczególnie na plantacjach z dużą obsadą roślin na metrze kwadratowym. Duże zagęszczenie roślin na danej powierzchni sprawia, że łan jest mało przewiewny. Szarą pleśń najczęściej obserwuje się na osłabionych roślinach. Źródłem zakażenia są głównie

resztki poźniwne oraz samosiewy rzepaku. Dlatego pole pod rzepak powinno być wcześniej dobrze przygotowane, a resztki poźniwne zniszczone – zmniejszy to ryzyko późniejszych infekcji.

Jeżeli chodzi o resztki poźniwne, to mogą być one powodem kolejnej choroby – czerni krzyżowych. Choroba ta zazwyczaj rozwija się w późniejszym okresie jesiennej wegetacji rzepaku. Zazwyczaj w momencie, gdy rzepak ma wykształcone 2-4 pary liści właściwych (BBCH 14-18).

Fungicyd na rzepak – czyści, nie reguluje

Choroby zwalczane przez Topsin M 500SC w rzepaku jesienią.

Coraz bardziej popularne jest wykonywanie zabiegów czyszczących, a nie typowo regulujących. Wynika to przede wszystkim z przebiegu pogody i tempa wzrostu roślin. Od 3 lat mamy problem z wyrównaną obsadą. W tym samym czasie na plantacji mamy część roślin większych, a część jeszcze w fazie liścieni. Dodatkowo wzrósł udział uproszczeń w technice uprawy, co powoduje wolniejszy wzrost rzepaku w początkowym okresie. Zdarza się, że przed spoczynkiem zimowym nie potrzebuje regulacji, bądź zabieg jest wykonywany w obniżonych dawkach. Na młodych roślinach (już od fazy BBCH 14) można zastosować fungicyd Topsin M 500 SC. Preparat ten będzie bezpieczny dla plantacji o niewyrównanych wschodach roślin, również dla rzepaków półkarłowatych i karłowatych oraz dla tych, które były wstrzymane we wzroście (pogoda, uprawa gleby, stanowisko, zimne gliniaste gleby, efekt fitotoksyczność po śor i in.) bądź siane w opóźnionych terminach. A tych niestety, w tym roku, nie brakuje.

Rzepak pod kontrolą

Aby wykonać zabieg czyszczący i skracający rzepak można zastosować mieszaninę produktów Topsin M 500SC + Toledo Extra 430SC.

W przypadku wybujałych rzepaków można również wybrać rozwiązanie oparte na zabiegu fungicydowym, który będzie wpływać na pokrój rośliny jak i zabezpieczać i niszczyć choroby. **Taką możliwością daje łączne zastosowanie preparatu Topsin M 500 SC wraz z Toledo Extra 430 SC. Oba te preparaty są w takiej samej formulacji, płynnego koncentratu zawiesinowego (SC).** W preparacie Toledo Extra 430 SC znajduje się tebukonazol. Należy przy tym pamiętać, że wykonując mieszaniny zbiornikowe zawsze robimy je na własną odpowiedzialność. Dla przypomnienia, preparat Topsin M 500 SC zwalcza najgroźniejsze choroby w rzepaku oraz wykazuje skuteczność już od 5°C!

